

Prezes Rady Ministrów podejmował przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP)

Dnia 11 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut wydał przyjęcie dla przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego Wojska Polskiego.

Na przyjęcie przybyli: członek Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa A. Zawadzki na czele.

DEPESZE do Marszałka Polski K. Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP)

Z okazji przypadającego w dniu 12 bm. święta Wojska Polskiego wiceprezes Rady Ministrów PRL, Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski otrzymał następujące depesze:

W imieniu składu osobowego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej oraz ode mnie osobiście przyjmijcie szczerze pozdrowienia z okazji Dnia Wojska Polskiego.

Minister Obrony ZSRR
BULGANIN
Marszałek Zw. Radzieckiego
(Dalsze depesze podajemy na str. 2)

Interes Państwa i Kościoła wymaga harmonijnej współpracy piszą księża dekanatu gnieźnieńskiego

Do Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Poznaniu wpłynął list od księży dekanatu gnieźnieńskiego podpisany przez księży: kanonika Edmunda Palewodzińskiego — kanclerza Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie, kanonika Mieczysława Bogacza — dziekana dekanatu gnieźnieńskiego, prob. parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie, Izidora Henryka Koźbiała — prob. parafii franciszkańskiej i gwardiana klasztoru oo Franciszkanów w Gnieźnie, Rocha Betlejewskiego — wik. parafii franciszkańskiej, Jana Ziolkowskiego — prob. parafii św. Trójcy, Zbigniewa Drzewieckiego — wik. par. św. Trójcy, prof. Czesława Borowczyka — katechetę, pref. szkół średnich, Jana Kozłowskiego — wik. parafii św. Wawrzyńca, Mieczysława

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, środa 14 X 1953 r.

Nr 245 (2990)

Na uroczystej akademii Poznań uczcił X-lecie Wojska Polskiego

W poniedziałek w auli Uniwersytetu Poznańskiego odbyła się uroczysta akademii, na której społeczeństwo naszego miasta zmanifestowało uczucia głębokiej miłości do ludowego Wojska Polskiego. Akademia ta była jednocześnie związana z obchodem kolejnego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W prezydium zasiadli sekretarz KW PZPR — W. Hetmański, przew. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, poseł na Sejm PRL — Józef Pieprzyk, gen. bryg. Huszcza, sekretarze KM PZPR — Malinowski, Szym-

czak i Danielczyk, przewodniczący Prezydium MRN Frąckowiak, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju — prof. Orzelbrand, przewodniczący ZW ZMP — Młodziejowski, przewodniczący ORZZ Rowiński, oraz liczni przodownicy pracy, racjonalizatorzy, przodujący żołnierze Wojska Polskiego, przedstawiciele młodzieży poznańskiej i organizacji społecznych i masowych.

Otwarcia akademii dokonał przewodniczący Prezydium WRN — Józef Pieprzyk.

„Pamiętajmy — powiedział na zakończenie posel Pieprzyk — że u podstaw naszej niepodległości i dotychczasowych osiągnięć leży przyjaźń, pomoc i przykład Wielkiego Kraju Rad.“

Z kolei przemówił przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego prof. Fleszar.

— 10 lat temu — rozpoczął on referat — jednostki regularnego Wojska Polskiego,

zrodzonego na gościnnej ziemi radzieckiej wyruszyły ku Ojczyźnie. Ludowy żołnierz polski kroczył ramię w ramię z żołnierzami Armii Czerwonej dokonywał wielkiego dzieła wyzwolenia Ojczyzny spod krwawego jarzma hitlerowskiej okupacji.

Po przemówieniu prof. Fleszara długo brzmiały okrzyki wznoszone na cześć Wojska Polskiego i jego bohaterów wodza — Marszałka Polski — Konstantego Rokossowskiego.

Wśród oklasków delegacje młodzieży wręczyły obecnym na akademii żołnierzom wiązanki kwiatów.



Fot. — CAF

W sobotę, 10 października br. rozpoczął obrady Światowy Kongres S. F. Z. Z. Na zdjęciu: przywitanie na dworcu w Wiedniu przewodniczącego S. F. Z. Z. — di Vittorio.

Uroczyste otwarcie wystawy sztuki hinduskiej w Warszawie

WARSZAWA (PAP).

12 bm. w b. pałacu Radziwiłłów odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki hinduskiej, zorganizowanej staraniem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na uroczystość przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — W. Barcikowski, minister Spraw Zagranicznych — St. Skrzyszewski, minister Szkolnictwa Wyszego — A. Rapacki, wiceminister Kultury i Sztuki — St. Piotrowski, sekretarz generalny KWKKZ — ambasador J. K. Wende oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego stolicy; przybyli również: ambasador Republiki Hinduskiej w Moskwie — P. K. P. Sziwasankara Menon oraz delegacja artystów hinduskich z sekretarzem honorowym Wszechnindyjskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych i Sztuki Zdobniczej — Ukilbarada Charan na czele. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przybyłych powitał sekretarz generalny KWKKZ — ambasador J. K. Wende.

Rozpoczęto produkcję 7 nowych typów maszyn i narzędzi rolniczych

Przemysł maszyn rolniczych rozpoczął we wrześniu br. produkcję 7 nowych, dotychczas w kraju nie wytwarzanych typów maszyn i narzędzi rolniczych.

M. in. rozpoczęto seryjną produkcję nowego typu przyczepnego kultywatora ciągnikowego. Konstrukcja jego, oparta na wzorach radzieckich, dostosowana została do naszych potrzeb.

Nowy typ kultywatora ma pięć do nawet sześciokrotnie większą wydajność niż maszyny tego rodzaju produkowane dotychczas.

Płyną dumne meldunki z wielkopolskich zakładów produkcyjnych

Rośnie fala zobowiązań dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiego Października

Z każdym dniem rośnie ilość zobowiązań, które podejmują zakłady wielkopolskie dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W podjętych rezolucjach robotnicy dają wyraz głębokiej przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego, wyrażają wolę utrwalenia pokoju oraz zobowiązują się m. in. do przedterminowego wykonania planu, podniesienia jakości produkcji, obniżenia kosztów własnych, jak najszybszego stosowania przodujących metod pracy, systematycznego ulepszania warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

STOMIL

— 36 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej pragniemy uczcić czynem produkcyjnym i dalszą poprawą warunków pracy i warunków bytowych naszych pracowników — powiedział przewodniczący rady zakładowej ob. Kęsa.

— Wystarczy przejrzeć tablicę naszych osiągnięć, aby stwierdzić, ile zawdzięczamy serdecznej pomocy Związku Radzieckiego. To nie przypadek, że Henryk Zbierski wyrabia 319 proc. normy, bijąc wszelkie dotychczasowe osiągnięcia. Jest to wynikiem pracy osiągniętej metodą inżyniera radzieckiego — Kowalowa. Florian Ostrowski, który ze swą brygadą osiąga doskonałe wyniki kompleksowego oszczędzania, zawdzięcza sukcesy stosowaniu systemu radzieckiej nowatorki Korabielnikowej. Jeżeli Wiktor Miłkojczak — wulkanizator opon rowerowych wykonał w maju bież. roku przypadające nań zadania planu 6-letniego, dokonał tego dzięki metodzie Zandarowej.

Na trybunie stawali kolejno przedstawiciele poszczególnych oddziałów. Wśród oklasków zebranych padały dumne słowa meldunków:

— Pracownicy walcowni produkują w IV kwartale dodatku 32.000 kg płyt niezwałkowanych, na łączną sumę przeszło 360 tys. zł. Dział detek samochodowych dostarczy ponadplanowo 4.450 sztuk detek w trzech asortymentach, o wartości około pół miliona zł. Dodatkiowa produkcja detek rowerowych wyniesie 5.000 sztuk, zaś opon rowerowych — 13.000 sztuk o łącznej wartości przeszło ćwierć miliona zł.

Poza zobowiązaniami produkcyjnymi podjęto również liczne zobowiązania dotyczą-

ce poprawy warunków pracy (usprawnienie systemu wieńczenia), służby zdrowia (sprowadzenie wagonu rentgenowskiego, celem przeprowadzenia dokładnego badania wszystkich pracowników), akcji socjalnej (uszyście dla dzieci z przedszkola fartuszków i powłóczek, uruchomienie kiosku na terenie fabryki).

Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych na IV kwartał br. przekroczy sumę półtora miliona złotych.

POMET

Wśród licznych zobowiązań które dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiego Października podjęła załoga Zakładów Metalurgicznych POMET, szczególnie cenne są: wykonanie 150 ton odlewów obrabiarkowych dla ZISPO, przedterminowe wykonanie modeli dla Fabryki Maszyn Złwnych, przyspieszenie o 2 miesiące wykonania eksportowych panewek wagonowych.

Kryzys rządowy w Chile

NOWY JORK (PAP)

Korespondent Agencji United Press donosi z Santiago de Chile, że podczas wyborów uzupełniających do senatu — które odbyły się w prowincji Santiago, zwyciężył kandydat frontu narodowego, sekretarz generalny Partii Socjalistycznej — Luis Quinteros Tricot, który otrzymał 102.760 głosów, kandydat koalicji rządowej — Pedro Foncea poniósł porażkę, uzyskując zaledwie około 26 tysięcy głosów.

Dziennik „El Siglo“ podkreśla, że zwycięstwo Luis Quinteros Tricota było swego rodzaju votum nieufności dla rządu chilijskiego. Toteż bezpośrednio po wyborach cały rząd chilijski podał się do dymisji.

Obowiązek wobec Ojczyzny będzie wykonany

— twierdzą z dumą spółdzielcy z Rataj



Spółdzielcy z Rataj ładują pszenicę do wagonów

Spółdzielcy z Rataj włączyli się również do manifestacyjnego transportu w gromadzie Ruchocice. Ładują wprost do wagonów 15 ton pszenicy. Przywiozła jeszcze 10 ton jęczmienia, odstawia wyprodukowane ziarno kwalifikowane i będzie 100 proc. planu.

Z dumą opowiadają o tym widoczni na zdjęciu członkowie spółdzielni — Henryk Chamol, Stanisław Sławiński i Józef Bręk. Mogą się również pochwalić, że mleko odstawiają ponad plan, a roczny obowiązek dostawy żywności, chociaż hodowla spółdzielcza nie jest w pełni rozwinięta, wykonają w grudniu, dostarczając 80 bekoniów. Obowiązek wobec Ojczyzny będzie wykonany i dniówka zapowiada się dobrze — kończy z uśmiechem Józef Bręk.

Poza gminą Trzcianka, która przekroczyła już 100 proc.

wykonania rocznego planu skupu zboża na czoło w tej dziedzinie wysuwają się obecnie następujące gminy:

Gmina Ujście, powiat Chodzież — 81,3 proc. planu, oraz w powiecie Trzcianka gminy:

Kuźnica Czarnkowska — 79,7 proc., Krzyż — 79,1 proc., Siedlisko — 78,2 proc., Biała — 77 proc., Wieleń Północ — 75,6 proc., Jędrzejewo — 75,5 proc., Niekursko — 73,7 proc. Połajewo — 60,4 proc., Kobylin — 60,2 proc.

A WY, OBYWATELE INNYCH GMIN W WIELKOPOLSCIE!

NA KTÓRYM MIEJSCU ZNAJDUJE SIĘ WASZA GMINA?

JAKI JEST JEJ PROCENT WYKONANIA ROCZNEGO PLANU?

POMYŚLCIE O TYM! I WY MOŻECIE PRZODOWAĆ!

K. Edm. Palewodziński

M. Mieczysław Bogacz

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

K. Bolesław Bierut

Gniezno, 10 października 1953 r.

Związkowcy całego świata

obradują w Wiedniu nad zagadnieniami umocnienia jedności mas pracujących

Drugi dzień obrad III Światowego Kongresu Związków Zawodowych

WIEDŃ (PAP)

W drugim dniu obrad Światowego Kongresu Związków Zawodowych 11 bm. toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym Louisa Saillanta. Obradom przedpołudniowym przewodniczył Mikołaj Szewnik.

DEPESZE do Marszałka Polski K. Rokossowskiego

Z okazji dziesięciolecia Ludowego Wojska Polskiego w imieniu całego składu osobowego Chińskiej Armii Ludowej - Wyzwolenia oraz moim własnym, zasylam Wam oraz żołnierzom, oficerom i generałom Ludowego Wojska Polskiego, płomienne braterskie pozdrowienia.

Życzę, aby z każdym dnem umacniała się i krzepła niezłomna przyjaźń między Ludowym Wojskiem Polskim i Chińską Armią Ludowo-Wyzwolenia, przyjaźń, która powstała w walce o wielką sprawę obrony pokoju na całym świecie.

Głównodowodzący
Chińskiej Armii Lud.-Wyzw.
CZU TEH

Depesze nadesłał również m. in.:

Minister Obrony Narodowej Koreńskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej Wicemarszałek Tsoi Jon Gon

Minister Obrony Narodowej Republiki Czechosłowackiej Dr Alexej Cepicka

Minister Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej Emil Bednarus - generał armii

Minister Obrony Narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej Istvan Bata - generał dywizji

Minister Obrony Narodowej Bułgarskiej Republiki Ludowej Panczewski - generał - pułkownik

Prezes Rady Ministrów i Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych Ludowej Republiki Albańskiej Enver Hodża generał armii

Generał WO Nguen Zlap naczelny dowódca Wietnamskiej Armii Ludowej.

W hołdzie pamięci żołnierzy radzieckich

Tysiące mieszkańców stolicy zgromadziły się, w dniu 11 bm. przed pomnikiem braterstwa broni na Pradze, by oddać hołd pamięci żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie naszej Ojczyzny.

U stóp pomnika, przy którym wartę honorową zaciągnęli żołnierze Praskiego Pułku Piechoty, stanęły kompanie honorowe ze sztandarem oraz liczne poczty sztandarowe organizacji masowych i zakładów pracy.

Przy dźwiękach werbli pierwszego wienca składają: w imieniu Komitetu Centralnego PZPR - sekretarz KC PZPR Edmund Pszczółkowski, członek KC PZPR - Antoni Alster i członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR Adam Doliński, w imieniu rządu PRL - wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jedrychowski, szef Urzędu Rady Ministrów, minister Kazimierz Mijal i minister kolei Ryszard Strzelecki.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos przedstawiciel Gwatemali - Gutierrez, poddając analizie walkę gwatemalskiej klasy robotniczej i mas pracujących o jedność związkową. Mówca przypomina, że została ona uwieczniona zwycięstwem. Powstała nowa centrala związkowa, która wstąpiła do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Gutierrez składa w imieniu delegacji swego kraju wniosek, by zwrócono się z apelem do wszystkich central związkowych o wzmożenie walki o jedność, o przystąpienie do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Wielkim osiągnięciem związków zawodowych Czechosłowacji, uzyskaniem po wyzwoleniu, poświęcone było przemówienie kierownika delegacji tego kraju - Zupki. Podkreślił on wspaniały rozwój życia gospodarczego i kulturalnego Słowacji, która za czasów panowania kapitalizmu była szczególnie upośledzona i zacofana.

Następny mówca, przedstawiciel ruchu związkowego Finlandii - Juntilla, charakteryzując wzrost wpływów SFZ wśród robotników fińskich - stwierdza, że nigdy jeszcze nie były one tak silne jak obecnie.

Z kolei przemawia delegat związków NRD, przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych - Herbert Warnke.

W całych Niemczech - stwierdza mówca - wzmaga się zrozumienie prawdy, że utworzenie zjednoczonego pokojowego państwa niemieckiego byłoby gwarancją pokojowego współistnienia narodu niemieckiego ze wszystkimi sąsiadami i wszystkimi narodami świata. Nakłada to wielką odpowiedzialność na niemieckie

klasy robotniczą i na niemiecki ruch związkowy.

Jak wiadomo - mówi dalej Warnke - imperializm niemiecki przy pomocy swych protektorów znów podniósł głowę w Niemczech zachodnich. Celem obecnych władców Niemiec zachodnich jest podbój NRD, jak również napad na Polskę, Czechosłowację i ZSRR, o czym wciąż otwarcie mówią.

Nie można nie spojrzeć - mówi dalej Warnke - wielkiego podobieństwa między polityką Adenauera a polityką Hitlera. Podobieństwo to znajduje wyraz nie tylko w groźbach pod adresem Wschodu, ale również w napadach na klasy robotnicze, na ruch związkowy jako na potężną siłę w walce o pokój i o narodowe zjednoczenie Niemiec. Jeśli imperialiści niemieccy pragną urzeczywistnić swą politykę, musieliby wprawdzie złamać opór klasy robotniczej, musieliby wprawdzie podporządkować związki zawodowe swym interesom, albo rozgromić je. Obejmując władzę Hitler skierował pierwsze swe ciosy przeciwko związkom zawodowym, podobnie czyni Adenauer. Prawicowi przywódcy związkowi w Niemczech zachodnich nie stawiają oporu tym poczynaniom, ale 6 milionów robotników, należących do DGB (zachodnio - niemieckie związki zawodowe), zmanifestowało już nieraz swą wolę przeciwstawienia się zakusom Adenauera. Opor klasy robotniczej przeciwko polityce Adenauera niepokoi kierowników reżimu bonńskiego. Toteż bezpośrednio po ostatnim zwycięstwie wyborczym, podjęli oni nowy koncentryczny atak na związki zawodowe.

Herbert Warnke podkreśla następnie konieczność opracowania wspólnego programu akcji związków NRD i Niemiec zachodnich. Za takim programem wyprowadzają się solidarnie obecni na Kongresie delegaci ruchu związkowego z obu części Niemiec. Wspólny program powinien w szczególności stwierdzić, że celem wszystkich niemieckich związków zawodowych winno być utworzenie zjednoczonego Niemiec demokratycznych, które nie stanowiłyby groźby dla pokoju na całym świecie i mogłyby utrzymywać przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami państwami. Program ten powinien również przewidywać zapewnienie klasie robotniczej decydujących pozycji w

aparacie państwowym, nacjonalizację kluczowych gałęzi przemysłu, przeprowadzenie demokratycznej reformy rolnej - tak jak to nastąpiło już w NRD.

Związki zawodowe w Niemczech skupiają łącznie przeszło 12 milionów robotników i pracowników umysłowych. Ich solidarna akcja może obalić wszelkie przeszkody ze strony reakcji niemieckiej i zagranicznej.

Z kolei zabiera głos przedawca: Burmy, Chile, Ceylonu, Panamy, Algieru, Holandii. Przewodniczący zapowiada, że zabierze głos zasłużony działacz robotniczy, powszechnie znany i szanowany - Mikołaj Szewnik; zapowiedź ta wywołała spontaniczną owację. Wszyscy powstają z miejsc i długo oklaskują Szewnika, który wchodzi na trybunę.

Przemówienie Szewnika wysłuchane zostało z głęboką uwagą oraz było wielokrotnie przerywane hucznymi oklaskami.

W 10 rocznicę Wojska Polskiego na polach Grunwaldu stanął obelisk symbol zwycięstwa narodów słowiańskich nad krzyżackimi najeźdźcami

OLSZTYN (PAP)

W związku z obchodem 10 rocznicy powstania Wojska Polskiego, na polach Grunwaldu odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowego obelisku - symbolu zwycięstwa miłujących wolność narodów słowiańskich.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele Rządu i Partii z członkiem Biura Politycznego KC PZPR - ministrem Franciszkiem Jóźwiakiem-Witoldem na czele oraz przedstawiciele Wojska Polskiego z wiceministrem obrony narodowej, szefem Głównego Zarządu Politycznego W. P. gen. brygady Kazimierzem Witaszewskim i gen. dywizji Rotkiewiczem na czele.

Obecny był również przedstawiciel Armii Radzieckiej podpułkownik Slepuchin.

Uroczystości zajął wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie Kruzel. Stwierdza on m. in.:

„Dzisiejsza uroczystość odbywa się tu, na polu grunwaldzkim, które jest miejscem chwały oręża polskiego z racji wspaniałego historycznego zwycięstwa odniesionego przed prawie pięć i pół wiekiem nad germańskim najeźdźcą. Najeźdźca ten na zbroję żelazną przywdział habit zakonny z czarnym krzyżem i z błogosławieństwem papieskim niszczył ogniem i żelazem ziemie słowiańskie, zapędzając lud w niewolę, do koniugacji grabieży i zaborów pod faryzeuszowskim hasłem krzewienia chrześcijaństwa.

Dzisiaj gospodarzem tej ziemi jest polski lud. Z radością i entuzjazmem witamy 10 rocznicę powstania naszego Ludowego Wojska i wraz z nim składamy hołd pamięci bohaterstwa Wojska Polskiego i zjednoczonej Słowiańszczyzny.

Następnie zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR minister Jóźwiak-Witold. Przemówienie ministra Jóźwiaka-Witolda wielokrotnie przerywane było okrzykami na cześć Ludowego Wojska Polskiego, na cześć braterstwa broni z Armią Radziecką, na cześć braterstwa broni z armiami państw demokracji ludowej.

Wizyta ambasadora Menona u sekretarza generalnego KWZ

Przebywający w Polsce ambasador Republiki Hinduskiej, p. K. P. Menon złożył wizytę Sekretarzowi Generalnemu KWZ, amb. J. K. Wende.

Dziś mój ojciec może powiedzieć naszej Ludowej Ojczyźnie: spełniłem swój obowiązek

List przewodniczącej koła ZMP w Szczytnikach
Janiny Węckiej
do wszystkich ZMP - owców w Wielkopolsce

Janina Węcka liczy dopiero 19 lat i jest przewodniczącą koła ZMP w Szczytnikach Czarniejskich. Przyczynia się ona do zorganizowania zbiorowego transportu w tej gromadzie. Przejęta głęboką troską o rozwój polityczny i gospodarczy kraju, młoda ZMP-ówka wystosowała list do wszystkich członków ZMP w Wielkopolsce:

Kolenzanki i Koledzy!

Pragnę opowiedzieć Wam sprawy, z którymi i Wy się spotykacie, które i Wam nie kiedy każą dużo myśleć, każą szukać dróg do ich rozwiązania. Jedną z nich, to sprawa zapewnienia miastom chleba, sprawa planowego skupu zboża.

Niejednokrotnie omawialiście te sprawy na zebraniach i dręczyło Was pytanie: Co zrobić, aby nasi rodzice wywiązali się z obowiązków wobec państwa. Przecież oni tak samo jak i my kochają naszą ludową Ojczyznę, pragną ją widzieć bogatą i silną, a mimo to zdarza się, że nasi rodzice nie rozumieją ważności planowego skupu. Na przykładzie moich rodziców chcę Wam pokazać, dlaczego tak jest i co ja zrobiłam, aby było inaczej.

Ojciec mój gospodaruje na 6 ha ziemi w Szczytnikach Czarniejskich. Plan odstawił zboża wynosił u nas 2579 kg. Do dnia 10 września odstawił 50 proc. planu. Wiedziłam, że zboża mamy więcej i możemy wykonać cały plan, ale mimo to przytakiwałam ojcu, że nie możemy się wywiązać z planu.

Czy wiecie co było przyczyną takiej postawy? Perfidna robota kułaków, której do niedawna jeszcze ojciec mój i ja ulegaliśmy. Kułacy szerzyli wśród nas plotki, że zboże wymarzyło, że nie ma potrzeby się spieszyć z odstawą, że „może się coś odmienić”. I Wy się na pewno spotykacie z takimi samymi plotkami. Słuchacie ich obojętnie albo ulegacie im jak i ja ulegałam, nie zdając sobie sprawy z olbrzymiej krzywdy, jaką swą bierną postawą wyrządzamy całemu narodowi.

Rozmawiając z kolegami z Zarządu Powiatowego ZMP zaczęłam jako członek organizacji analizować sama siebie, moją postawę wobec wrogich knołów. Zastanawiałam się, czy taka postawa jest właściwa i doszłam do wniosku, że nie.

Przecież dzięki władzy ludowej otrzymałam wykształcenie i pracę, brat mój pracuje w GS-ie, siostry pracują w mieście. Na twarzach moich rodziców i nas wszystkich nie widać dziś smutku i niepewności jutra.

Zrozumiałam, że moim obowiązkiem jest zrobić wszystko, aby moi rodzice wywiązali się z planu.

Czy poszło to łatwo?

Kilka razy rozmawiałam z ojcem i starałam się wykazać, że na jego zboże czeka robotnik w fabryce, który buduje dla wsi maszyny, produkuje wszelkie materiały tak bardzo nam potrzebne, czeka Ojczyzna, którą on tak mocno kocha, o którą walczył. Rozmowy te dały jednak rezultaty. Zrozumielśmy się, bo przecież każdy ojciec i każda matka pragnie szczęścia swoich dzieci, tak jak i my nie chcemy, by na twarzach rodziców widniały łzy.

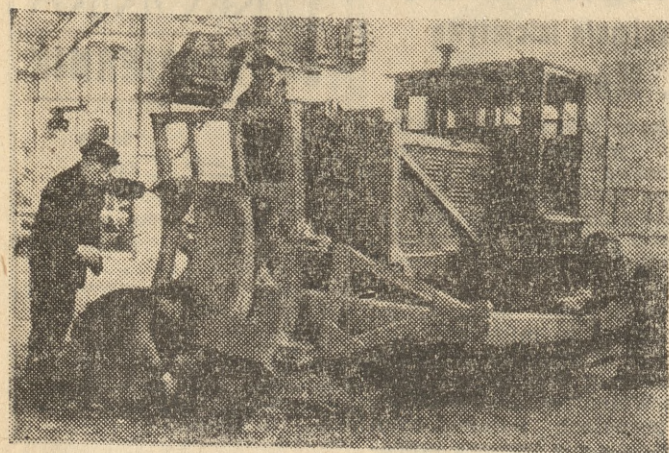
Po kilku dniach ojciec odstawił zboże w 100 proc. a wraz z nim gospodarze naszej gromady - Wojciechowski i Brzostowicz. Dziś wraz z moją rodziną jestem dumna, że wyrwaliśmy się spod wpływu kułactwa. Ojciec mój może dumnie i śmiało powiedzieć swojej Ojczyźnie: Spełniłem swój obowiązek. Ja zaś mogę powiedzieć swej organizacji: Uczyniłam tak, jak powinien czynić każdy członek ZMP.

Trzeba, żebyśmy wszyscy potrafili porozmawiać z rodzicami, znaleźć drogę do ich serca, do rozsądku i wskazać im drogę patriotycznego obowiązku. Nam nie wolno obojętnie przechodzić obok wroga, kułackiej roboty! Pokażmy im zaciśniętą, twardą, robotniczą i chłopską pięść!

W odpowiedzi na perfidne zamiary wroga sprzedamy Ojczyźnie należne jej tony zboża, damy swoją wzmoczoną pracę, a przez terminową realizację planów gospodarczych i finansowych przyczynimy się do Jej umocnienia i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Z ZMP-OWSKIM POZDROWIENIEM

Janina Węcka
Szczytniki Czarniejskie
g. Czarniejewo, pow. Gniezno



Fot — CAF

Fabryka maszyn w mieście Pierowo (obwód moskiewski) produkuje maszyny do karczowania pni, spulchniania gleby i oczyszczania terenów leśnych. Na zdjęciu: montaż maszyn do karczowania.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU LEKKIEGO I SPOŻYWCZEGO

W ZSRR buduje się wiele nowych przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego, modernizuje się i zaopatruje w nowy sprzęt techniczny znaczną ilość już istniejących fabryk.

Nad Wolgą powstaje olbrzymi Kamyszyński Kombinat Bawełniany, którego dzienne produkcja wyniesie około miliona metrów tkanin. Potężne kombinaty włókiennicze powstają w mieście Engels, w Krasnodarze, Barnaule, Chorsoni, Mińsku, Stalinabadzie i innych miastach ZSRR.

W celu zaspokojenia zapotrzebowania na produkty mięsne buduje się potężne kombinaty przetworów mięsnych, fabryki wędlin, chłodnie. Tak np. Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego uruchomił w 1953 r. przeszło 100 nowych przedsiębiorstw, a Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego — 89 wytwórni masła i serów. (AR)

TELEWIZJA NA WSI

W rejonie browarskim (obwód kijowski) zainstalowano w domach kolchoźników ponad 40 aparatów telewizyjnych.

Ostatnio kolchoźnicy podmiejskich rejonów Kijowa nabyli 200 aparatów telewizyjnych. Prócz aparatów w domach prywatnych zakłada się aparaty w klubach kolchozowych, szkołach, lokalach zarządów kolchozów itd.

W Kijowskim Kombinacie Muzycznym wyprodukowano tzw. „radio-kombajn”. W niewielkiej skrzynce, przypominającej aparat telewizyjny, mieści się aparat radiowy, aparat telewizyjny z soczewką prawie dwukrotnie zwiększającą obraz oraz adapter. (AR)

Odpowiadamy Czytelnikom

Jan Langner. Sołtys był w prawie, odmawiając ostepmowania zaświadczenia z powodu braku znaczków skarbowych, które trzeba wykupić. Tłumaczenie się brakiem czasu wydaje się bezpodstawną, skoro znaczki te można nabyć w każdym urzędzie pocztowym (również i na Dworcu PKP w Poznaniu), a nawet w niektórych kioskach PPK „Ruch”, które oznaczone są specjalnymi wywieszkami. (2085)

M. Marcinkowski. — Ostrow. Majmuj Pan obecnie jeden pokój z używaniem kuchni i pragnąłby się zamienić na mieszkanie samodzielne, składające się z pokoju i kuchni. Pyta Pan, czy Wydział Kwaterunkowy przy Prez. MRN zatwierdzi taką zamianę. Odpowiadamy krótko: Nie! Trzeba na to zagadnienie patrzeć z punktu widzenia potrzeb społecznych. Zgodzi się Pan zapewne z nami, że niesłusznym byłoby, aby osoba samotna na zajmowała samodzielne mieszkanie, podczas gdy jeszcze nadal po kilka rodzin boryka się z trudnościami w jednym mieszkaniu. (2084)

Mateusz Perkowski. Za niedostatecznie zaopatrywanie sklepów na terenie gminy Czekanów w artykuły pierwszej potrzeby — zaopatrzeniowiec GS — ob. Mroziński otrzymał nagane. Ponadto Prez PRN w Ostrowie polecił PGZS dopilnować stałego i pełnego zaopatrywania sklepów we wszystkie artykuły. (1929)

Mecz doskonałych koszykarzy bułgarskiej „Lokomotiv” z reprezentacją Kolejarską, przewidziany na 15 bm., został po raz drugi odwołany.

Nowy termin zawodów wyznaczony zostanie w dniach najbliższych.

Na Kierskim Jeziorze

Jedną z ostatnich imprez sezonu żeglarskiego, zorganizowaną z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która zgromadziła na starcie uczestników 6 zrzeseń — był wyścig „Sztafet Przyjaźni na Jeziorze Kierskim”. Zwycięstwo w ogólnej punktacji przypadło organizatorom zawodów — LPZ z 879 pkt. przed Stalą i Ogniwnem.

Zwycięstwa w poszczególnych klasach uzyskali: klasa „Fin” — Łuczak (Stal), klasa „O” — Łukomy, klasa „J” — Podlaski, w klasie „H” — Kucharski (LZS). (P)

Notatnik motorowca

• W patrolowym raidzie motorowym LPZ w Kościele zwyciężył pierwszy zespół LPZ z Kościana w składzie: — Rudowicz, Nowak i Duda.

• W szosowym wyścigu we Wschowie pierwsze miejsca zajęli: kat. 125 cm — Stefański, 250 cm — W. Zieliński, 350 cm — K. Bukowski — wszyscy Unia — Poznań i pow. 350 cm — Antoniewicz z Zielonej Góry.

• Na podstawie przeprowadzonej jednolitej jazdy konkursowej o mistrzostwo powiatu Września, tytuł mistrzów zdobyli: w kat. samochodów — Nowacki, w kat. motocykli — Zb. Grochowski.

• W motocrossie, zorganizowanym przez Oddział Motorowy PZM we Wrześni w kat. 125 cm zwyciężył Zawistowski (Gwardia — Poznań), w kat. 250 cm — Grochowski (Września), powyżej 250 cm — Woźniak (Ogniwo — Poznań).

• Na stadionie miejskim w Krotoszynie odbył się towarzyski mecz żużlowy pomiędzy ZS Włókniarz (Piła) a ZS Gwardia (Krotoszyn). Najlepszy wynik

Ostrowski Aeroklub LPZ uzyskał w tych dniach chlubny tytuł najlepszego w Polsce i sztandar przechodni Zarządu Głównego ZMP. Sukces ten osiągnął dzięki przekształceniu planu szkolenia we wszystkich dziedzinach. Zrealizował 150 proc. planu szkolenia spadochronowego, 120 proc. pilotażu silnikowego i zobowiązał się przeprowadzić nadprogramowo szkolenie szybowcowe.

Tęgo roku w jednym tylko miesiącu lipcu wylatano więcej godzin na samolotach, niż w ciągu całego roku 1952!

— Droga do sukcesów nie była łatwa — mówi kierownik Aeroklubu Kwaśniewski, lecz kadry zdecydowały o wszystkim.

Młodzi szybownicy na pewno nie uzyskaliby za swe loty 24 srebrnych, 12 złotych odznak szybowcowych i 16 diamentów — gdyby nie ofiarna praca instruktora — Czesława Cnotliwego — doskonałego fachowca i świetnego pedagoga. To on planuje — analizując stale komunikaty meteorologiczne — wszystkie przeloty rekordowe. On, jako pierwszy po wojnie, zainicjował w Polsce loty ponad 500 km. Jest też współtwórcą „diamentowych lotów” Romana i Henryka Zydorczaków oraz Śmigła. On wreszcie ustanowił niedawno na dwumiejscowym szybowcu z pilotem Szymczakiem w roli „pasażera” rekord Polski w locie po trójkacie o obwodzie 100 km — uzyskując szybkość 68,8 km/godz. Instruktorem szkolenia spadochronowego ZMP-owiec Ku-

baczewski — to jeden z przodowników kadry. Swoją postawą, osobistym przykładem i wskazówkami potrafi rozwiać obawy najbardziej nawet stremowanych przed pierwszym skokiem spadochronowym.

Niepełny byłby obraz osiągnięć Aeroklubu, gdyby pominąć milczeniem cichych bohaterów „zaplecza” lotniczego — mechaników. Kazimierz Bochniak — mechanik szybowcowy i Marian Flipiak — starszy mechanik silników są współautorami sukcesów swoich „latających” kolegów.

Pierwszą wygraną bitwą w trudnej całorocznej walce o plan był właściwie przeprowadzony nabór kandydatów na szkolenie. Instruktorzy chodzili do ostrowskich zakładów pracy i okolicznych wsi i na gorąco przy warsztatach pracy mówili młodzieży o lotnictwie, jego zadaniach i celach w ludowej Ojczyźnie. Główne uderzenie skierowano na ZNTK, skąd też uzyskano najwięcej kandydatów. Zorganizowany w perwszej fazie zimowy kurs teoretyczny spełnił w pewnym stopniu rolę sity selekcyjnego. Przez sito nie przeszli ci, którzy myśleli, że lotnictwo to tylko przyjemność latania, której można zażnać bez nauki i pracy nad sobą.

Jednym z robotników, którzy dzisiaj są pilotami, jest znany w całej Polsce szybownik — posiadacz złotej odznaki szybowcowej z trzema diamentami, ZMP-owiec Henryk Zydorczak. Jest on nie tylko czołowym pilotem, ale również i młodzieżowym przodownikiem pracy w ZNTK, gdzie przy swej tokarni osiąga 283 proc. normy. Każdą wolną od pracy chwilę poświęca lataniu i uzupełnianiu swych wiadomości teoretycznych o lotnictwie.

Wielu młodych pilotów, którzy niedawno ukończyli szkolenie przygotowuje się już do lotów mających im przynieść złote odznaki. Należą do nich członkowie organizacji ZMP-owskiej — Cierniak, Baranek, Muszczyński, Kowalski i Inni.

Wychowankami Aeroklubu są ZMP-owcy posiadacze złotej odznaki szybowcowej z dwoma diamentami — Miśkiewicz i Zdobycha trzech diamentów — Śmigiel. Pierwszy z nich skończył w Poznaniu Szkołę Inżynierską, a drugi uzyskał w tym roku tytuł inżyniera na Politechnice w Wrocławiu. Obydwaj stale przyjeżdżają na loty do Ostrowa.

Miśkiewicz i Stanisław Cnotliwy czekają tylko na korzystne warunki, by polecieć po ostatni brakujący im diament.

Na świecie „pełnych diamentarzy” jest obecnie 17, w tym w Polsce 11, a w Ostrowie 3. Te cyfry mówią za siebie.

Marian Flejsierowicz

NASI KORESPONDENCI

Pięściarze szamotulskiej Unii w meczu o mistrzostwo klasy powiatowej w boksie pokonali swoją imienniczką z Obornik — 8:6.

Piłkarze Kolejarska (Gniezno) ulegli w meczu juniorów jednastace Unii z Szamotuł — 0:1.

Wynikiem 1:1 zakończył się mecz piłkarski o mistrzostwo juniorów Gwardii (Nowy Tomys) — Kolejarski (Grodzisk). W spotkaniu seniorów gwardziści z Nowego Tomysa pokonali LZS Michorzewo — 5:2.

W meczu siatkówki żeńskiej SKS Rogoźno pokonało SKS Chodzież 2:0, a siatkarze pokonali swych kolegów 2:1. W koszykówce reprezentanci Chodzieży zwyciężyli — 73:35.

Pięściarze zielonogórskiej Stali pokonali w meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej GWKS 13:7. Czwórmez lekkoatletyczny, rozegrany w Zielonej Górze, przyniósł zwycięstwo Spólni, przed Unią, Stalą i Budowlanymi.

Pracownicy poszukiwani

Księgowni rutynowanej ze znajomością R. P. K. na zakład produkcyjny (Zbąszyń) potrzebny. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2193.

Palacz i stróż nocny potrzebni natychmiast. — Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeji, Poznań, ul. Zaczę 3. K2201

Technika-mechanika do Działu Gł. Mechanika, mechaników, ślusarzy, instalatorów do warsztatów, palaczy do centralnego ogrzewania poszukujemy. Zgłoszenia: Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, Poznań, Wawrzyńca nr 11. K2204

Księgowych technicznych na gospodarstwie, kierownika administracyjno-gospodarczego oraz kierowników gospodarstw zatrudnionych zaraz Zespół Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni, pow. Wschowa. Oferty należy składać do Zespołu H. Z. w Osowej Sieni.

Krawca (dobrego fachowca), z własnymi narzędziami, na stanowisko krawcownika przyjmie OZR przy Zakładach Metalurgicznych w Poznaniu, ul. Krawcowa 15. 15284g

Nieruchomości

Parcela — Wille — Kamieniec. Kupno — Sprzedaż. Załatwia solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 12941g

Dom 1-rodzinny (z dogodną komunikacją) kupię. Cena obywatelna. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyńska 22. 15105g

Domki możliwe z ogrodem, wolnym mieszkaniem w Poznaniu wzmę w dzierżawę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15119g.

Wille połowę z ogrodem owocowym (Solacz) sprzedam. — Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 15123g

Parcelę w okolicy Poznania kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15237g.

Domki nowe (pokój z kuchnią) 1400 m² ogrodu, 55 000 zł, wille z wolnym mieszkaniem (Mosina), 75 000 zł, wille komfortowa (Kościan), 85 000 zł, kamienice (4 sklepy), potowa, 100 000 zł, oraz kilka parcel sprzeda Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 15246g

Kupno

Zegarki i mechanizmy, większą ilość, również pojedynczo i niekompletne kupię na rozbiórkę. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15233g.

Kupię pianino. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15171g.

Maszynę do szycia kupię. — Poznań, telefon 66-40. 15187g

Dentystyczna wiertarka nożna, elektryczna oraz narzędzia i maszyny do laboratorium dentystycznego, również pojedynczo, ewt. niekompletne — kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15234g.

Ciągnik Lanz-Bulldog, 25 KM, ogumiony, kupię. Oferty kierować: Stefan Szukała, Sieraków Wlkp., Piaski. 15980p

Sprzedaż

Wózki dziecięce spacerowe, autka koszykowe na łożyskach polecą Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 14355g

Sprzedam fortepian. Poznań, Graniczna 12, m. 14. 15172g

Sprzedam paprykę. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15173g.

Pianino wypożyczę lub sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15175g.

Pieczęć stalopalmi oraz przełomny sprzedam. Poznań, Młyn 13, m. 2a. 15177g

Wózki dziecięce sprzedam. — Poznań, Rokossowskiego 180, m. 2. 15197g

Państwowy Instytut Naukowy w Poznaniu, Libelta 27, zakupi 2 SILNIKI wysokoprężne (Diesel) — natchetnie „S. 62 H.” — Oferty należy składać w Instytucie. 15268g

Ciągnik na gumach 25 KM oraz mocowanie do lokomobila, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15179g.

Futro piżmowce, długie, pieczone, sprzedam. Przykućki, Żegrze, Wielecka 12. 15182g

Motocykl Puch, 250 cm³ oraz adapter uniwersalny sprzedam. Poznań, Zupańskiego 5. 15190g

Srutownik z silnikiem na prąd stały sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15195g.

Krosno 140 cm szerokie, kompletne, sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15213g.

Plaszcz damski, brązowy, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 28, m. 6. 15218g

Maszynę do szycia sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15222g.

Blam nutriety sprzedam. Poznań, Staszka 17, m. 17. 15224g

Motocykl SHL sprzedam lub zamienię na ciętszy. Poznań, Engla 18, m. 8. 15230g

Cegły z rozbiórki blisko Środy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15231g.

Wózek (autko), w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Garbary 34, m. 8. 15235g

Stół okrągły, nowy, sprzedam. Poznań, Poznańska 27, m. 6. 15976p

Pianino sprzedam. — Warunki według umowy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15977p.

Samochód K. D. F., limuzyna, sprzedam. Józef Wasylak, Oborniki Wlkp., ul. Droga Leśna 14. 15978p

Kuchenkę na gaz i węgiel (po 2 paleniska) sprzedam. Poznań, Częstochowska 9, m. 6. 15979p

Wózek (autko) sprzedam koźystnie. Poznań, Rolna 36, m. 6. 15981p

Motocykl Tornax, 250 cm³, sprzedam. Poznań, Drukarska 16, m. 11. 15982p

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie, Rynek Jeżycki, na większe lub podobne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15155g.

Student S. I. poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15162g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, słoneczną, w śródmieściu Szczecina (tramwaj przy domu) na 3 lub 2 pokoje w Poznaniu. Zgłoszenia: Jan Józwiak, Poznań, Stary Rynek 50 — oprawa obrazów. 15166g

Dwa samotni poszukują pokoju w Poznaniu. — Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15168g.

Dwie panie poszukują pokoju z kuchnią do remontu. Peryferie niewykończone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15169g.

Zamienię pokój z kuchnią, przynależnościami, samodzielnie, w Bydgoszczy, na podobne lub duży pokój z umeblowaniem i kuchnią w Poznaniu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15201g.

3 pokoje z kuchnią, spiżarnią, balkonem, telefonem, z czynnym centralnym ogrzewaniem, III ptr., samodzielnie (wspólnie przedpokój), zamienię na podobne lub większe, przedmieście niewykończone. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15202g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie, z ogródkiem (Ławica) na 2 pokoje z kuchnią, stróżostwem lub pokój z kuchnią w okolicy Jeżyca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15208g.

Pan na stanowisku poszukuje pokoju. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15220g.

3-pokojowe, komfortowe, samodzielne, w śródmieściu, zamienię na 2-pokojowe, równorzędne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15223g.

Starszy, kulturalny szuka pokoju niekierującego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15223g.

Pokój z kuchnią w śródmieściu, samodzielnie, zamienię na 2-2½ z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15226g.

Poszukuję dużego pokoju z kuchnią do remontu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15225g.

2 pokoje z wspólną kuchnią, łazienką, przy ul. Łukaszczyka, zamienię na podobne w okolicy Mostu Teatralnego. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15174g.

Zamienię pokój z kuchnią w Puszczykowie Starym, ul. Sobieskiego 57, na podobne w Poznaniu. 15180g

Pokoju lub pokoju z kuchnią do remontu poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15186g.

Pokoju z kuchnią względnie pokoju z umeblowaniem kuchni do remontu poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15188g.

Dwa pokoje z kuchnią w Starej kwaterze, potrzebne na stałe do domu lekarza. Poznań, Śródmieście. Zgłoszenia: Poznań, kiosk przy kościele Bernardynów. 15189g

2 pokoi z kuchnią do remontu poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15227g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, na pokój z kuchnią, korytarzem, łazienką, samodzielnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15232g.

Pokój z kuchnią i ogródkiem zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Poznań, Umińskiego 10, m. 18. 15983p

2-pokojowe (Debiec-Osiedle), komfortowe, stróżostwem, zamienię na podobne bez stróżostwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 14865g.

Samotni poszukują pokoju z obiadaniami. Warunki do omówienia. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15310g.

Studentka poszukuje pokoju, ewt. wspólnego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15287g.

Lokalu na cichy przemysł, w centrum, poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15294g.

Gospoia na stałe potrzebna zaraz. — Zgłoszenia: Poznań, Gwardii Ludowej 11, m. 6, od godz. 16—19. 15191g

Praca

Poszukuję korepetycji — matematyki (okolicy Ostrowa). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15303g.

Lekarskie

Dr Danecki, choroby skórno-weneryczne, Poznań, Czerwonej Armii 31, od godz. 14—16. 15163g

PLATFORME

2-tonowa, na gumach, kupię zaraz

Poznańskie Zakłady Surowców Zielarskich — ul. Składowa 13/18. K2209

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową PGRN Wysokie Mazowieckie. Halina Kalinowska, Kalinowo Solki. 15236g

Zgubiono przepustkę tymczasową nr 3786, wydaną przez PZPG „Stomil”. Edward Małiński, Poznań, Hetmańska 25. 15164g

7. 10. zgubiono pamiętkowy zegarek — cegiełkę na odcinku ul. Engla — Rokossowskiego. Zwrot wynagrodzić podobnym zegarkiem. — Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 15240g.

Zgubiono indeks, wydany przez WSI. Marian Przybylski, Poznań, Białogrodzka 8. 15285g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Konstancy Bebbko, Swarzędz, Poznańska 18. 15301g

Zgubiono indeks nr 00924, wydany przez WSR w Poznaniu. Danuta Jasińska, Poznań, Niedziałkowskiego 22. 15309g

Zgubiono legitymację Związku Zawodowego nr 233075. Maria Lipczyńska, Nowawieś, powiat Gniezno. 15100g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Józefa Mellerowicza, Poznań, Maszynowa 23. 15177g

Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety na nazwisko Kazimierz Wiktoriski, Kramsk, pow. Konin. 15125g

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Antoni Bagrowski, Poznań, Walki Młodych 6. 15131g

Dnia 10 października 1953 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój ukochany, nigdy niezapomniany mąż, śp.

Stanisław Wasielewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godz. 10.50, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona i rodzina

Poznań, Leszno, Inowrocław. 15336g

Zgubiono dowód osobisty, legitymację siu-bową, wystawioną: Związek Inwalidów, Ubezpieczalni oraz inne dokumenty na nazwisko Zofia Staniewicz, Poznań, Mostowa 26, m. 35. 15144g

Znaleziono pierścionek. Oferty z dokładnym opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15217g.

Różne

</



ŚRODA
Kaliśta
Dominika
Stożce w.: 5.59
zach.: 16.44

Pogodnie z nieznacznym wzrostem zachmurzenia. Nocą chłodno. Dniem temperatura maksymalna około +20 st. C. Wiatry słabe, chwilami nieco silniejsze z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

BRAKARY nie podpisuje



— Proszę przyjść jutro.
Jutro.
— Proszę przyjść za dwa dni.
Po dwóch dniach.
— Ja tego nie podpiszę.
I tak oto członek Spółdzielni Metalowców pięć razy w ciągu ośmiu dni odwiedzał kierownika Poznańskich Zakładów Piwowarskich — Słodowniczych, Oddział 10 przy ul. Śniadeckich 12. W sprawie?
W sprawie bardzo prostej: w zakładach tych spółdzielcy metalowcy wykonali kilka prac. Po stwierdzeniu wykonania tych robót zapisano i podpisano w przeznaczonej do tego książce. Chodziło teraz o potwierdzenie realizacji tych prac na przedłożonych przez metalowców rachunkach. Teraz zaczęło się owo wdrożenie i przeciągła gadanina, że „ja tego nie podpiszę, niech podpisze ktoś inny; jutro podpiszę, proszę przyjść za dwa dni...“
I wreszcie „ktoś inny“ podpisał. W porządku. Tak, ale kto zwrócił stratę czasu, powstała z tego łazienka po jeden podpis na rachunku. To można było zrobić nie „jutro“ (które trwało 8 dni), lecz NATYCHMIAST, ob. Brakary Przyszłości, nieodrodnym kuzynie Marazma Biedokraty.
t. h. n.

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki wylosowanych w dniu 10 X br.

Zł 10.000 — 998746.
Zł 5.000 — 6816 173475.
Zł 1.000 — 6820 80062 127322
251911 656389 724867 983167 983170.
Zł 500 — 41234 41240 85082
125073 125076 125240 127327 150665
163990 172687 227653 227656 278980
302918 302920 330308 376934 392705
417628 490396 490398 532301 532305
532308 552207 600096 704871 717532
756675 776613 801409 833353 865662
869703 873591 873600 901987 974551.
Zł 250 — 37025 41237 80065
125075 127330 146478 165035 172688
173477 173478 173479 194763 228673
228715 229588 251912 251914 278972
278976 290261 290262 290263 339821
344743 344745 376936 379914 385713
385714 385720 387962 392701 392709
412379 417629 445236 473724 473728
499974 565639 621880 655605 655388
665395 665400 684092 684094 688749
695630 697685 704676 704677 756673
756678 767917 776614 784716 796406
801402 828340 865670 869702 869706
869709 873596 873598 901964 901965
954337 963179 966561 966569 974411
974412 976779 983164 983168 983480
987158 991096.
Ponadto wylosowano 861 premii po 150 zł.

krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.36 — taneczna, 22.20 — utwory Michała Ogińskiego, 22.50, 23.22 — koncert muzyki polskiej.

Audycje inne:
5.10, 5.20 (P), 12.45 — dla wsi, 14.10 — szkolna, 15.10 (P) — „Odcinek południowy“ fragm. pow., 15.30 — dla dzieci, 16 — wybitni artyści radzieccy, 16.30 (P) — zagadki muzyczne, 17.25 (P) — popołudnie w świetlicy, 17.55 (P) — młodzieżowa gazетка radio-wa, 19 — kronika kulturalna, 20 — „Zołnierze“ poemat, 20.30 (P) — dla wsi, 21.50 — Z życia ZSRR.

Sport:
18.30 — pogadanka sportowa, 21.26 — wiadomości sportowe.

Rozmowy z przodującymi chłopami którzy wykonali swe roczne plany odstawy zbóż



Ignacy Nowak

Ponad 20 tysięcy mało- i średniorolnych chłopów w województwie poznańskim zrealizowało już w 100 proc. swoje obowiązki w planowym skupie zboża. W tej liczbie mieści się 12 gromad, które jako całość wykonywały także roczne plany. Gmina Trzcianka osiągnęła w dniu 8 bm. 100 procent realizacji swego planu zbożowego, a i powiat Trzcianka zbliża się szybkimi krokami do 90 proc.

Nie wszędzie jednak skup zboża przebiega tak sprawnie jak w powiecie trzciańskim. Opór stawiają bogactwa wjejsy i pozostający pod ich wpływem niektórzy obalawcy — średniacy, wymyślając przeróżne przyczyny, aby tylko uchylić się od dostaw ziarna. Jedną z kułackich bredni jest tłumaczenie, że gospodarz prowadzący wysoko rozwiniętą hodowlę nie może odstawić zboża. Tak też tłumaczy się zalegający z dostawą zboża kułak Michał Kaczmarek z Głuchowa w powiecie poznańskim. Posłuchajmy co na ten temat mówi mieszkaniec gromady Strzelęcin, która już 31 sierpnia wykonała roczny plan sprzedaży zboża — średniorolny chłop Ignacy Nowak:

— Mówicie, że mam dużo inwentarza, to pewno trudno mi było odstawić zboże. Przeciwnie, Plan wykonałem bez trudności. Kto nie odstawił zboża tłumacząc się inwentarzem, chce tylko zamyslić oczy władzom. Sprawa jest prosta. Jeżeli na gospodarstwie mamy dużo inwentarza, to i dużo obornika. Dużo obornika w glebie to znówu dobra jej struktura i wyższe urodzaje. A przecież obowiązkowe dostawy zboża nie są obliczane od wysokości zbiorów lecz od hektara. Uważam więc według siebie, że kto posiada dużo inwentarza temu nie trudno, ale łatwiej, wykonać plany zbożowe. Jeżeli tego nie robi to znaczy, że nie chce, że jest wrogiem naszej Ludowej Polski.

Trafnie to określił Ignacy Nowak. Stwierdził, że w kilkunastu wsiach, że wszyscy średniorolni chłopci, którzy wykonali swe roczne obowiązki w odstawię zboża, posiadają właśnie dużo krow, dużo trzody chlewnej i drobiu. Sam Nowak na swoich 10 ha posiada 10 sztuk bydła, w tym 6 krow dojnych.



ty nadzwyczajnie, a i siano mieliśmy znakomite

Nowak nie może dać wiary tym wszystkim rolnikom z okolicznych gromad, którzy mówią, że zboża nie ma, że



nie obrodziło itd. Twierdzi, że to jest puste gadanie, najzwyczajniejsze kłamstwo.

Tego samego zdania jest również Wawrzyn Bajsztok z Ruchocin w powiecie wolsztynie. Wykonał on ostatnio swój roczny plan, przywołując do punktu skupu razem z gromadą w zbiorowym transporcie końcówkę — 500 kg żyta.

— Kułak, spekulant kombinator — mówi Bajsztok — nie odstawiłby szkodzić sprawie chłopu i całemu krajowi. Taki Kaczmarek z naszej wsi ociagał się z planami, bo mu się rzekomo nie obrodziło. A mnie się obrodziło, choć ziemię mamy taką samą i gospodarujemy przez miedzę. Czyż nad moim polem słońce inaczej świeciło? Na pewno nie, Kaczmarek za swój upór dostał już 2.000 zł kary. Wstyd by nas było, gdyby władze musiały karać jeszcze innych. Dlatego uważam, że wszyscy w naszej wsi, którzy jeszcze nie odstawił końcówkę czym prędzej wypełnia swój obowiązek.

Franciszka Walkowiak z Ruchocin zastaliśmy w chwili, gdy pracowniczka Gminnej Kasy Spółdzielczej w Rakoniewicach Stanisława Wojtkowiakówna dostarczała mu należność za dostarczone w zbiorowym transporcie 1100 kg zboża. Aby nie jechać próżno do domu, Walkowiak zakupuje za otrzymane pieniądze węgiel na zimę.

— Nie, jeszcze nie wykonałem rocznego planu — odpowiada na nasze pytanie. Ociagałem się trochę, bo to wiecie różnie mówili o ulgach, o obniżce planu, o wyższych cenach. Przyznaję, że



to był z mej strony brak zrozu mienia sprawy. Ulegałem plotkom. Dziś twierdzę inaczej. Mogli wypełnić plan tacy jak Maciejewski, Wojtkowiakowa, Mączkowski i 12 innych chłopów w naszej gromadzie, mogą i ja. Za kilka dni przyniosę resztę. Plan jest możliwy do wykonania przez wszystkich. Trzeba tylko chcieć i rozumieć, że to dla kraju, dla nas samych, dla naszych dzieci i braci w mieście.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II otr. tel. nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań
K-4-52056

Teatry

OPERA — godz. 19
„Hrabina“

POLSKI — godz. 16
„Stefan Czarniecki“ (przedst. zamknięte)

NOWY — godz. 19
„Grzech“

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30
„Balik gospodarski“

MŁODEGO WIDZA — godz. 16.30 „Zajac Chwalipieta“

TEATR SATYRYKÓW — g. 20.15 „Siódme poty“

Kina

APOLLO — g. 14, 16, 18.30 i 20 „Przełom“ I seria

BAŁTYK — g. 12.30, 14.30, 16.30 i 20.30 „Przełom“ I seria, godz. 18.30 „Sadko“

MUZA — g. 14, 16, 18

CO GDZIE KIEDY

i 20 „Antoni Iwanowicz gniewa się“

RIALTO — g. 14 i 16 „Sadko“, g. 18 „Tajna misja“, g. 20 „As wywiadu“

WARTA — godz. 13.15 „Czarodziejski kryształ“, godz. 17, 18.30 i 20 „Radziecka Mol-dawia“

PIAST — g. 19 „Admirał Uszakow“ (radz.)

Wystawy

PREZYD. MRN — sala Marmurowa — g. 10 — 19 „Wielki Proletariat“

CBWA, al. Marcinkowskiego 28 — g. 10-18 „Sztuka realizmu socjalistycznego w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej“.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50.

Muzyka:

5.25, 6.15 (P), 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — wieś tańczy i śpiewa, 13.15 — popularna muzyka symfoniczna, 14.30 — koncert chóru i orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej, 16.20 — w rytmie tanecznym, 17.15 (P) — pieśni masowe, 17.50 (P) — na swojską nutę, 18.40 (P) — rozrywkowa, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.20 — koncert

Agenci skupu i kontraktacji przy GS w Śremie podjęli apel Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Bożkowie, powiat Kłodzko i zobowiązali się do końca bież. roku wykonać roczny plan kontraktacji trzody chlewnej i bekowej w 120 proc. i dostarczyć ponad plan 200 ton żywa. (AG)

Spółdzielnia „Czystość“ w Kaliszu wykonała 20 dni przed terminem plan usług za III kwartał br. Załoga przystąpiła do współzawodnictwa długofalowego, postanawiając roczny plan zrealizować również przedterminowo. Pracownicy Spółdzielni „Czystość“ wzywają do współzawodnictwa wszystkie spółdzielnie, zrzeszone w Związku Branżowym Spółdzielni Usługowych w województwie poznańskim (t)

Fabryka Maszyn Młyńskich w Rogoźnie wezwala wiośnią br. wszystkie pokrewne zakłady do współzawodnictwa w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Wielkopolskie Zakłady Mechaniczne w Ostrowie podjęły wezwanie. Zorganizowano dla pracowników specjalne kursy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Odnowiono wszystkie hale, kuchnie i biura, uzupełniono części ochronne przy maszynach, założono oświetlenie przy niektórych stanowiskach roboczych. Zorganizowano także przeszkolenie pracowników. Należałoby jeszcze poszerzyć szatnię dla kobiet. (per.)

Lekarze rejonowi i specjaliści, dentyści oraz personel pielęgniarski i administracyjny Obwodowej Poradni Lekarskiej PKP w Lesznie brali udział w wyjazdach ekip łączności miasta ze wsią. W czasie pobytu w gromadach: Zaborowiec, Lubonia i Pawłowice lekarze przebadali 519 osób, a dentyści udzielili 270 porad. (R)

Kierownikiem Cegielni Tyniec w Kaliszu została Władysława Ptak. Pracowała ona w tej cegielni jako robotnica przy kopaniu gliny, a następnie przy suszeniu surowki. (t)

Staraniem kół miłośników historii przy Szkole nr 1 we Wrześni odbudowano zniszczony przez hitlerowców — pierwszy na ziemiach polskich pomnik Juliusza Słowackiego w Miłosławiu (Kacz.)

Tysiące kuponów...

O wielkim zainteresowaniu, jakie wzbudził konkurs „Głos Wielkopolski“ pod hasłem — „ZBIERAMY ZŁOM“ — świadczy stopy listów, jakie otrzymaliśmy od Czytelników oraz tysiące kuponów konkursowych z wypisanymi kilogramami dostarczonego złomu. Przy obliczaniu kuponów kilogramy te urastają w tony cennego surowca, który zasili nasze huty.

Obecnie trwa w redakcji porządkowanie nadesłanych kuponów. W jednym z najbliższych numerów podamy szczegóły losowania nagród oraz termin ogłoszenia wyniku konkursu.



— To śmieci! — odpowiedział ze złością starszyszek. — Boleję nad tym. Lecz widzicie, są klienci, którzy chcą tańczyć pod dźwięki samochodowych klaksonów.

Starzec zgarnął rozłożone nuty i powiedział nieco spokojniej:

— Jeśli życzyście sobie kupić coś nowego i przyjemnego, radzę serenade włoską Henryka Tozelli albo fantazję na temat schrammelowskich piosenek „Wieczór Grazu“. Jeśli zamieszkacie w Wiedniu miesiąc, dwa, może być zapoznać się ze schrammelowskim kwartetem. Występuje w kawiarni.

Lida zapłaciła i podała rękę starszyszkowi. Ten zajął jej w oczy i smutno uśmiechnął się.

— Do widzenia, Fräulein.

Lida skreśliła w wychodzący na Kertnerstrasse zaulek. Był on zawałony kupami rozbitej cegły i zardzewiałego żelastwa. Na górze pracowało kilku ludzi, uzbrojonych w łopaty i kilofy. Wyciągali z zawalisk żelazo, pogięte rynnny i składali je na ciężarowy samochód.

Pracy tej przyglądało się trzech osobników ubranych w zielone kapelusze, szare marynarki z zielonymi wylogami, spodnie z podwójnymi lampasami.

— Praca ta przypomina mi nabożeństwo niedzielne — powiedział jeden. — Trwa bezładnie długo.

Drugi spojrział na zegarek.

— Nie spieszy im się, mają czas.

— Jak myślisz, kiedy oni to skończą? — zadrwił trzeci.

— Hm, jest ich wszystkiego pięciu, a góra ogromna. Pracy na rok.

Dwaj pozostali roześmiali się głośno, trzeci wypuścił gumę do żucia na chodnik.

Jeden z robotników, chudy, wysoki człowiek, w kusej marynarce, spojrział na młodzików.

— Pomogliście nam — powiedział. — Weźcie łopaty, robota przedziej pójdzie. To żelazo przeznaczone jest na piękny cel — pójdzie na poręczę i latarnie dla mostu na Schwedenkanal.

Trójka spojrziała po sobie.

— Poręczę? — uśmiechnął się krzywo jeden z gapiów. — Żelaz most na Schwedenkanal utrzyma całonocne poręczę? Ja osobiście nie ryzykowałbym wejścia na ten most, nie chciałbym wykapać się w brudnej wodzie kanału.

— I wy głupcy — odezwał się następny — pracujecie dla tego reklamowanego mostu? Zapłacili wam pieniędzmi kominternu?

— No a wy, to już na pewno kupujecie swoją gumę za amerykańskie pieniądze — odpowiedział im chudy. — Jeśli widziecie we wszystkim propagandę i reklamę, to dlaczego nie poradzicie swoim panom, aby zbudowali, nawet w celu reklamy, przynajmniej z dziesięć domów? Przecież Amerykanie, jak mówią, to wielcy specjaliści od reklamy.

Helm wyjrzał z kabiny ciężarówki, zwrócił się do pracujących na górze:

— Jeszcze rozmawiacie z nimi? Czyż nie domyślacie się, że niedawno zdjęli brunatne koszulę? Przepędzić ich!

Posypały się kawałki cegieł. Trójka knęła i grożąc pięściami, szybko ulotniła się.

ROZDZIAŁ VIII

W „Wesołym kąciku“ tłok jak nigdy. Trzydziestu robotników-giserów zjawilo się w oznaczonym czasie, by zaoferować swoją pracę dla mostu na Schwedenkanal.

Łazarzewskiego powitano z prostotą. W spojrzeniach skierowanych na majora widać było szacunek i zainteresowanie.

Do Łazarzewskiego zbliżył się starzec w kapeluszu z obwisłym rondem. Twardo uściłając rękę Łazarzewskiego, przedstawił się jako Paweł Maler.

— Sprowadziłem tu, towarzyszu inżynierze, najlepszych giserów Florisdorfu.

— Na wstępie trzeba przygotować giserów do produkcji — powiedział Łazarzewski.